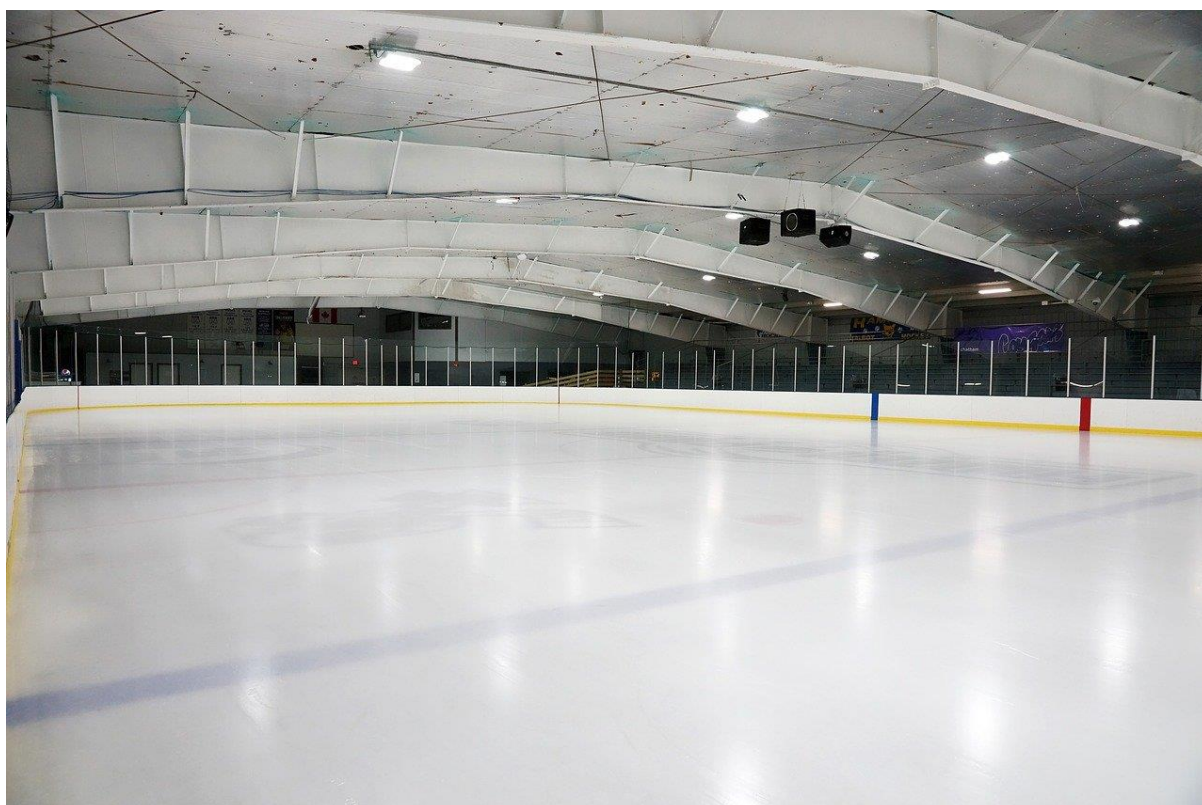


Alaksandr Łukaszenka na lodzie. Odebrane Mińskowi mistrzostwa świata elity IIHF problemem prezydenta Białorusi

Mieszko Rajkiewicz

19.05.2021



Artykuł w skrócie:

- W styczniu 2021 roku Białorusi odebrano prawo do współorganizacji mistrzostw świata elity w hokeju na lodzie. Białoruś miała współorganizować turniej wraz z Łotwą;
- Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie podjęła tę decyzję pod presją sponsorów mistrzostw, a zapadła ona po eskalacji problemów wewnętrznych Białorusi po wyborach prezydenckich w 2020 roku;
- Decyzja jest bezpośrednim uderzeniem w reżim Łukaszenki i stanowi problem dla jego polityki wizerunkowej kraju.

19 stycznia 2021 roku Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie (IIHF) opublikowała informację o odebraniu Białorusi prawa do współorganizacji tegorocznej edycji mistrzostw świata elity w hokeju na lodzie. Dzisiaj, 19 maja, dwa dni przed rozpoczęciem tej imprezy, prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka jeszcze bardziej odczuwa skutki tej decyzji, która podyktowana była politycznymi i społecznymi problemami, jakie ogarnęły Białoruś po ostatnich wyborach prezydenckich.

Mistrzostwa Świata elity w hokeju na lodzie bardzo ważną imprezą sportową dla Białorusi

Obok turnieju olimpijskiego, mistrzostwa świata elity są najważniejszym wydarzeniem w hokeju na lodzie. Kwestia organizacji tej rangi turnieju jest zawsze szansą ekspozycji pozytywnego wizerunku własnego kraju, w szczególności w państwach, które są bardzo zaangażowane w tę dyscyplinę. Do elity należy zaliczyć 16 najlepszych reprezentacji według rankingu IIHF, a są to obecnie: Kanada, Rosja, Finlandia, Szwecja, Czechy, Stany Zjednoczone, Niemcy, Szwajcaria, Słowacja, Łotwa, Norwegia, Dania, Białoruś, Francja, Włochy i Kazachstan¹. To właśnie te kraje są głównymi odbiorcami mistrzostw świata i to właśnie wśród ich społeczeństw tworzy się pewien konkretny obraz kraju-gospodarza. Biorąc pod uwagę fakt, iż państwo, które organizuje międzynarodowe wydarzenie sportowe ma bardzo duży wpływ na kształt przekazu telewizyjnego, można skutecznie skonstruować taką

¹ Choć o składzie światowej elity reprezentacji krajowych w hokeju na lodzie decydować może także system spadków i awansów między dywizjami.

narrację o kraju-gospodarzu, o jaką trudno przy okazji innych wydarzeń masowych. Alaksandr Łukaszenka jest fanem hokeja na lodzie, toteż bardzo poważnie podchodził do kwestii organizacji tego turnieju i zapewne wiązał spore nadzieje na poprawę własnego wizerunku oraz możliwość odnowienia kontaktów z przedstawicielami wymienionych wcześniej państw. Wszak mecze najwyższego szczebla reprezentacyjnego to każdorazowa okazja, by spotkać się z głową danego kraju, z którym akurat mecz rozgrywa reprezentacja Białorusi. Inną sprawą jest, że obecnie trwający bojkot w spotkaniach dyplomatycznych z prezydentem Łukaszenką znacznie utrudniłby odbudowę kontaktów. Dodatkowo trzeba nadmienić, iż trudno o budowę tych relacji, gdy szefem Białoruskiej Federacji Hokeja na Lodzie jest Dzmity Baskau, zaufany człowiek Łukaszenki, obecnie zamieszany w sprawę śmierci Ramana Bandarenki w trakcie protestów przeciwko prezydentowi Białorusi – kwestię jego udziału bada prokuratura². Fakt ten stanowi bardzo duży problem dla IIHF, jednak było to tylko potwierdzenie olbrzymich kontrowersji wokół politycznej sytuacji Białorusi i kwestii organizacji mistrzostw świata.

Prezydent IIHF zaangażowany w rozmowy

W sierpniu 2020 roku, Rene Fasel – prezydent IIHF – zapewniał, że mimo sytuacji wewnętrznej Białorusi, nie wyobraża sobie tego, że mistrzostwa świata nie odbędą się zgodnie z planem w Rydze i Mińsku. Komunikowano standardowe hasła o niełączeniu sportu i polityki oraz o tym, że sport tworzy mosty i łączy narody. Jednak następnego miesiąca pojawił się pierwszy symptom, że problem polityczny jest zbyt duży, by te dwa kraje wspólnie zorganizowały tak ważną dla nich imprezę sportową. Premier Łotwy Arturs Karins w otwartym liście do prezydenta IIHF zaapelował, by przekazać prawo do współorganizacji mistrzostw świata innemu krajowi, ze względu na problemy na linii Łotwa-Białoruś, które eskalowały wcześniej w 2020 roku po wyborach prezydenckich na Białorusi³. Jednakże, jak podkreślał Rene Fasel, IIHF jest organizacją sportową i nie może dokonać takiej zmiany ze względów politycznych. W tym samym komunikacie jednak zawarto także akapit, w którym mówiono

² Pavitt, M., 2021. *Fasel pictured with Belarusian Ice Hockey President IIHF are investigating for role in death of political opponent*. [online] Inside the games. Dostępne na: <<https://www.insidethegames.biz/articles/1102906/fasel-lukashenko-meeting-iihf-worlds>> [data dostępu: 11.05.2021].

³ Steiss, A., 2020. *IIHF to initiate review of Minsk/Riga 2021*. [online] IIHF. Dostępne na: <<https://www.iihf.com/en/events/2021/wm/news/20595/iihf-to-initiate-review-of-minsk-riga-2021>> [data dostępu: 11.05.2021].

o odpowiedzialności IIHF za bezpieczeństwo organizacji turnieju⁴, a interpretacja takiego sformułowania może być szeroka. Mimo to, Rene Fasel trwał przy stanowisku, że powinno utrzymać się współorganizację mistrzostw świata w Rydze i Mińsku.

Kluczowe rozmowy odbyły się między 11 a 18 stycznia 2021 roku. To właśnie wtedy światowe władze hokeja na lodzie spotkały się ze stroną białoruską. Prezydent IIHF stwierdził, iż nie są naiwni wierząc, że organizacja mistrzostw świata na Białorusi rozwiąże wszystkie problemy w kraju, lecz jednocześnie postawił pytanie, czy może nie warto zbadać czy IIHF do pewnego stopnia nie może wpłynąć na przyszłe ewentualne pozytywne zmiany na Białorusi⁵. Z taką misją do Mińska udała się delegacja IIHF w składzie: Rene Fasel (prezydent IIHF), Sergiej Gonczarow (członek Rady IIHF) oraz Horst Lichter (Sekretarz Generalny IIHF). Spotkała się ona z przedstawicielami Białorusi: Alaksandrem Łukaszenką, Ramanem Hałoucznką (premier Białorusi) oraz Sergiejem Kowalcukiem (minister sportu Białorusi). Członkowie białoruskiego komitetu organizacyjnego mistrzostw świata to najwyżsi rangą przedstawiciele Białorusi, co tylko podkreśla fakt, jak istotne jest to wydarzenia dla tego kraju. W komunikacie z 11 stycznia prezydent IIHF podkreśla, że sytuacja obecna, przed tegorocznymi zawodami, jest inna niż w 2014 roku⁶. Pomimo perfekcyjnie zorganizowanych wówczas mistrzostw świata na Białorusi, latem 2020 roku wydarzyło się na tyle dużo, że sytuacja wewnętrzna kraju zmusza do spotkania i wypracowania konstruktywnych rozwiązań. Jeszcze wtedy nie było żadnych komunikatów oraz przesłanek, że IIHF odbierze prawo do współorganizacji Białorusinom, mimo pewnych wewnętrznych nacisków ze strony łotewskiej oraz sponsorów. Mówiło się nawet o tym, że mimo pandemii COVID-19 uda się zachować procedury sanitarne oraz stabilność łączy internetowych dla zagranicznych delegowanych dziennikarzy, co było odpowiedzią na zarzuty o destabilizację internetową wewnątrz kraju w trakcie strajków antyprezydenckich. Dopiero kilka dni później nacisk zyskał również publiczny rozgłos.

⁴ Ibidem.

⁵ Klain, D. 2021. *Calls mount to strip Belarus dictator of right to host 2021 hockey world championship*. [online] Atlantic Council. Dostępne na: <<https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/calls-mount-to-strip-belarus-dictator-of-right-to-host-2021-world-hockey-championship/>> [data dostępu: 11.05.2021].

⁶ Merk, M. 2021. *Meeting in Minsk*. [online] IIHF. Dostępne na: <https://www.iihf.com/en/events/2021/wm/news/24082/meetings_in_minsk> [data dostępu: 11.05.2021].

Groźby ze strony sponsorów

Choć jeszcze kilka dni przed opublikowaniem decyzji nic takiego obrotu spraw nie zapowiadało, to wyraźne komunikaty ze strony sponsorów mistrzostw w stronę IIHF okazały się być kluczowe. W dzisiejszych czasach to pieniądze determinują rozwój wydarzeń i finansowanie sportu ma duży wpływ na proces polityzacji imprez sportowych. W tym przypadku proces został odwrócony i można powiedzieć, że doszło do depolityzacji imprezy, a głównym powodem takiego obrotu spraw była postawa głównych sponsorów mistrzostw świata. Czeska firma samochodowa Skoda 17 stycznia opublikowała komunikat, w którym wyraźnie stwierdziła, iż jeśli Białoruś nadal będzie współgospodarzem tego turnieju, to firma wycofa swój udział. Pozostali główni sponsorzy, firmy Nivea oraz Liqui Moly – czyli niemieckie koncerny – również wyraziły dezaprobatę wobec współorganizacji mistrzostw świata na Białorusi⁷. Publiczne komunikaty ze strony głównych sponsorów okazały się być zbyt dużym obciążeniem dla IIHF. Nawet mimo bardzo przyjacielskiej postawy Rene Fasela, który w serdecznym uścisku przywitał się prezydentem Łukaszenką podczas wyprawy do Białorusi, decyzja była nieunikniona.

18 stycznia IIHF wydało komunikat o odebraniu Białorusi prawa do współorganizacji mistrzostw świata⁸. Choć doniesienia medialne mówiły o tym, że decyzja zapadła na najwyższym szczeblu IIHF już w grudniu 2020, trzeba było szukać innych powodów, by nie uznać tego za polityczny akt. Zatem oficjalnym powodem tej decyzji były względy bezpieczeństwa, które były poza strefą wpływów IIHF. Oczywiście jest to komunikat wymijający, gdyż nie ulega wątpliwości, że Białorusini zapewniliby i dopełnili wszystkie potrzebne procedury bezpieczeństwa – w 2014 roku byli gospodarzami mistrzostw świata elity w hokeju na lodzie po raz pierwszy i impreza odbyła się zgodnie z planem. Jednak już wtedy Europa Zachodnia, na czele z instytucjami unijnymi, nawoływała by imprezę Białorusi odebrać. Ostatecznie wtedy do bojkotu nie doszło. Rok 2021 jednak przyniósł inny rozwój wypadków. Nie ma wątpliwości, że jest to uderzenie przede wszystkim w jedną osobę – Alaksandra Łukaszenkę.

⁷ Emerging Europe. 2021. *IIHF strips Belarus of right to co-host 2021 World Ice Hockey Championships*. [online] Dostępne na: <<https://emerging-europe.com/news/sponsors-will-pull-backing-of-world-ice-hockey-championships-if-held-in-belarus/>> [data dostępu: 11.05.2021].

⁸ Steiss, A. 2021. *IIHF to move 2021 World Championship*. [online] Dostępne na: <https://www.iihf.com/en/events/2021/wm/news/24134/iihf_to_move_2021_world_championship> [data dostępu: 11.05.2021].

Brak mistrzostw na Białorusi to spory problem Łukaszenki

Jedną z najważniejszych imprez sportowych w reprezentacyjnym hokeju na lodzie miała być wielkim świętem tej dyscypliny na Białorusi i Łotwie. Mińsk został jednak pozbawiony tego wydarzenia, a szczególnie traci na tym Alaksandr Łukaszenka, dla którego było to jedno z ostatnich narzędzi poprawy własnego wizerunku. Nie podczas Igrzysk Olimpijskich, nie podczas ważnych meczów piłki nożnej, a właśnie podczas meczów hokeja na lodzie prezydent Białorusi czuje się najlepiej i właśnie wtedy tworzy wokół siebie środowisko dyplomatyczne, w którym może skutecznie lobbować w ważnych dla siebie tematach. Szczególnie ważny jest tutaj kontakt z rosyjskimi politykami i biznesem. Mimo organizacji tego turnieju w pandemicznym okresie można domniemywać, że Białorusinom udało się osiągnąć zamierzony efekt „normalności” na trybunach – wszak w trakcie szczytowego pierwszego momentu pandemii COVID-19 w Europie, białoruska liga piłkarska była jedyną, w której kibice byli obecni na trybunach. Nie ulega wątpliwości, że hale hokejowe zostałyby wypełnione kibicami. Bardzo możliwe, że nawet podstawionymi – po to, aby właśnie podkreślić efekt skutecznej walki z pandemią na Białorusi.

Decyzja o odebraniu Białorusi prawa do współorganizacji zbiega się w czasie z problemem społeczno-politycznym, jaki uderzył w prezydenta Łukaszenkę po ostatnich wyborach prezydenckich, co jest istotnym przejawem nastawienia organizacji międzynarodowych wobec Alaksandra Łukaszenki i jego reżimu. O ile trudno o zdecydowaną postawę organizacji politycznych, o tyle organizacjom sportowym już o to łatwiej. I choć zwykło się twierdzić, że sportu i polityki się nie miesza, to IIHF dało jasny sygnał (nawet jeśli pod presją zewnętrzną), iż państwa o wątpliwej demokratycznej jakości rządów wobec własnych społeczeństw mogą być pozbawiane przywilejów organizacji sportowych wydarzeń międzynarodowych. Tracą zatem bardzo ważne narzędzie *soft power* własnej polityki wizerunkowej. Po wykluczeniu Republiki Południowej Afryki z wszelkich organizacji sportowych w czasie polityki apartheidu, być może obserwowany jest podobny proces w przypadku Białorusi.

O AUTORZE



Mieszko Rajkiewicz, Doktorant na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalista z zakresu polityzacji i globalizacji sportu. Prowadzi badania dotyczące dyplomacji sportowej oraz znaczenia „soft power” we współczesnym sporcie.



Sfinansowano przez Narodowy
Instytut Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze
środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich na lata
2018 – 2030



JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008
2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.